

Brytyjski rząd rozważał zabicie wszystkich kotów domowych

6 marca 2023

Na początku 2020 roku, gdy świat w błyskawicznym tempie ogarniała epidemia koronawirusa, rząd brytyjski rozważał uśmiercenie wszystkich domowych kotów, ponieważ podejrzewano, że to właśnie one stoją za roznoszeniem zjadliwego wirusa. Rewelacje te ujrzały światło dzienne po publikacji przez „The Daily Telegraph” fragmentów szokujących wiadomości wymienionych za pomocą komunikatora WhatsApp przez ministra zdrowia Matta Hancocka z innymi ministrami, a także z urzędnikami i naukowcami.



Wszyscy pamiętamy, że w pierwszych miesiącach 2020 roku, gdy świat błyskawicznie opanowywała nieznana wówczas epidemia Sars-CoV-2, w Wielkiej Brytanii, podobnie jak w innych państwach świata, panował spory chaos. Zarówno w zakresie zarządzania chorymi i chronienia pozostałych członków społeczeństwa, jak i w zakresie przyczyn pojawienia się nowego, wysoce zjadliwego wirusa. Nie dziwi więc fakt, że i w łonie brytyjskiego rządu rozważano rozwiązania, które dziś

wydają nam się śmieszne, ale które wówczas były rozważane w sposób śmiertelnie poważny. Tak właśnie było z pomysłem uśmiercenia wszystkich domowych kotów w UK, co do których podejrzewano, że to właśnie one roznoszą koronawirusa. Po ujawnieniu tych rewelacji przez media, były minister zdrowia lord Bethell zaznaczył, że to tylko pokazuje, jak niewiele z początkiem 2020 roku wiadomo było o nowym wirusie i jak bano się jego skutków.

Nie powinniśmy zapominać, jak mało wówczas wiedzieliśmy o tej chorobie. To był moment, w którym nie byliśmy pewni, czy zwierzęta domowe mogą przenosić chorobę. W pewnym momencie pojawiła się groźba, że być może będziemy musieli poprosić społeczeństwo o eksterminację wszystkich kotów w Wielkiej Brytanii. Czy możecie sobie wyobrazić, co by się stało, gdybyśmy chcieli to zrobić? A jednak przez chwilę było na to trochę dowodów, dlatego trzeba było to zbadać i zakończyć – powiedział w wywiadzie dla „Channel 4 News” lord Bethell, który w okresie 2020-2021 pełnił funkcję zastępcy Matta Hancocka w Departamencie Zdrowia i Opieki Społecznej.

Rewelacje dotyczące możliwości eksterminacji wszystkich domowych kotów w UK ujrzały światło dzienne przy okazji publikacji przez „The Daily Telegraph” korespondencji na WhatsAppie prowadzonej przez ówczesnego Ministra Zdrowia Matta Hancocka z innymi ministrami, urzędnikami i naukowcami. Za wyciekami 100 000 prywatnych wiadomości Hancocka stoi Isabel Oakeshott, która uzyskała do nich dostęp w ramach pracy nad książką byłego ministra zdrowia. Oakeshott tłumaczyła dziennikarzom, że pomimo wiążącej ją klauzuli poufności, zdecydowała się na ten szokujący krok ze względu na „nadrzędny interes narodowy”. Niedługo po publikacji pierwszych fragmentów prywatnych rozmów z komunikatora WhatsApp, były minister (który, przypomnijmy, odszedł z rządu z uwagi na skandal obyczajowy i łamanie ustalanych przez siebie zasad dystansu społecznego), przeprosił osoby, których dotyczyły wiadomości opublikowane przez „The Daily Telegraph”. – Przykro

mi również z powodu tego, że dotkniętych tym zostało bardzo wiele osób – kolegów polityków, urzędników służby cywilnej i przyjaciół – którzy ciężko pracowali ze mną, aby przejść przez pandemię i ratować życie. Isabel i ja ściśle współpracowaliśmy przez ponad rok nad moją książką, w oparciu o zasady poufności i reguły zatwierdzone przez Urząd Rady Ministrów. Isabel wielokrotnie powtarzała, jak ważne jest zaufanie, a potem je złamała – powiedział Hancock.

Z pierwszych ujawnionych fragmentów korespondencji ministra Hancocka z innymi ministrami i naukowcami wynika na przykład, że minister odrzucił wezwanie naczelnego lekarza Chrisa Whitty'ego do testowania pod kątem koronawirusa wszystkich osób kierowanych do angielskich domów opieki na początku pandemii. Z innych wiadomości Hancocka wynika też, że nie tylko nie zastosował się on do tych wskazówek, ale wręcz uznał, że taka rada „zaciemnia obraz” problemu. Dodatkowo dowiedzieliśmy się, że w trakcie, gdy w kraju brakowało testów przeciwko Covid-19, znany polityk Partii Konserwatywnej Jacob Rees-Mogg otrzymał nieoficjalną drogą test dla jednego ze swoich dzieci. Test taki zorganizował dla kolegi z ław poselskich specjalny doradca Matta Hancocka, i to zaledwie dwa dni po tym, jak dyrektor NHS Test and Trace został zmuszony „serdecznie przeprosić” wszystkich tych Wyspiarzy, dla których testów zabrakło.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Zdjęcie: [Kobretti](#) (CC BY-SA 3.0)

Źródło: PolishExpress.co.uk